

S. Janina Krystyna Bąk, *Duchowość zakonna w życiu i myśli teologicznej Sługi Bożej Matki Anieli Róży Godeckiej*, Warszawa 1998, ss. 436.

Historyczne już *aggiornamento* Kościoła, zainspirowane inicjatywami Jana XXIII i uchwałami II Soboru Watykańskiego, odnosiło się też do stanu życia osób konsekrowanych w Kościele. Można powiedzieć, że wszystkie historyczne instytuty życia konsekrowanego poczuły się zobowiązane dokonać konfrontacji swej tożsamości z wymogami czasu i odnalezienia siebie w Kościele i świecie naszych czasów. Proces tego *aggiornamento* instytutów życia konsekrowanego można dziś sytuować szczególnie w ramy czasu od dekretu *Perfectae caritatis* II Soboru Watykańskiego do adhortacji posynodalnej Jana Pawła II *Vita consecrata*. Nic więc dziwnego, że wszystkie te instytuty podejmowały wysiłki nowego zrozumienia swego charyzmatu na miarę znaków czasu, a jednocześnie wiele ich przedstawicielek i przedstawicieli podejmowało próby naukowego opracowania ich duchowości. Z wielkim i szczerym uznaniem – zarówno dla promotora recenzowanej rozprawy ks. prof. dr hab. Stanisława Urbańskiego, jak też dla jej autorki lic. s. Janiny Krystyny Bąk – należy odnieść się do tematu rozprawy, jak też ogromu podjętego trudu wykonania przedsięwzięcia. Trud ten w jakiejś mierze wyraża objętość rozprawy, a na pewno świadczy o nim jej ciężar gatunkowy.

Doniosłość życia, myśli i dzieła sługi Bożej Matki Anieli Róży Godeckiej w kontekście dokonań wyniesionego już na ołtarze Honorata Koźmińskiego, powiem to jeszcze raz, w pełni usprawiedliwia wybór tematu i włożony trud w jego opracowanie. Wystarczy zwrócić uwagę na 48 stron bibliografii, na 21 stron rękopiśmiennych danych źródłowych w tej bibliografii, by mieć obraz wspomnianego tu trudu przeprowadzonego badania naukowego, a jednocześnie znaczenia tego dzieła nie tylko dla Zgromadzenia Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi, które pierwotnie nosiło nazwę Robotnic Serca Maryi Trzeciego Zakonu św. Franciszka, wyrażającą bardzo dobrze zaangażowanie apostolskie sióstr w ewangelizację środowiska ich życia.

Temat swej rozprawy autorka opracowała w sześciu rozdziałach. W mojej recenzji pragnę zwrócić uwagę tylko na te elementy merytorycznej zawartości rozprawy, które zasługują na szczególne uznanie. Należy do nich już w rozdziale I podniesienie sprawy szczególnej roli rodziny w wychowaniu patriotycznym i katolickim; wypunktowanie carskiego prześladowania wszystkiego, co unickie, katolickie i polskie; zauważenie ekumenicznego ducha w relacjach międzywyznaniowych, czego wyrazem było m.in. powierzenie wychowania dzieci przez ojca Anieli, po śmierci matki, rodzinie niemieckiej wyznania luterańskiego (s. 68).

Rozdział ten wprowadza nas w strategię likwidowania życia zakonnego pod carskim zaborem nie tylko w sposób ogólnikowy, lecz sytuuje tę strategię w odniesieniu do konkretnych osób i konkretnych sytuacji. To właśnie na tym tle jawi się też geniusz o. Honorata z jego dziełem tworzenia zgromadzeń ukrytych i doniosłość

posługi sakramentalnej w konfesjonale, łączącej z sakramentem pokuty kierownictwo duchowe.

Dzięki umiejętności sięgnięcia po dane biograficzne Matki Anieli Róży Godeckiej autorka rozprawy ukazała nam znaczenie odpowiedniej formacji nie tylko duchowo-religijnej, ale też intelektualnej dla jej działalności przy boku o. Honorata Koźmińskiego, a następnie jako założycielki Zgromadzenia i formatorki jego duchowości, która dzięki znajomości wielu języków, m.in. francuskiego i niemieckiego (s. 89), mogła korzystać sama i udostępniać innym dzieła dotyczące życia wewnętrznego, publikowane w tych językach.

W rozdziale II godne uznania jest podniesienie zarówno przedmiotowych, jak i podmiotowych danych dotyczących duchowości zakonnej. Może nie najszcześliwiej rozdział ten został zatytułowany *Istota duchowości zakonnej*, gdyż istota tej duchowości wiąże się raczej z profesją rad ewangelicznych i życiem zgodnie z radykalizmem tych rad, ale nie ulega też wątpliwości, że wskazane elementy przedmiotowe i podmiotowe należą w zasadniczej mierze do życia tym radykalizmem i stanowią jego istotny koloryt. Zwraca też uwagę wydobyte na światło dzienne swoistego optymizmu chrześcijańskiego w duchowości Matki Godeckiej. Jakkolwiek nieobcy był jej ascetyzm, natchniony przykładem Biedaczyny z Asyżu, to jednak umiała zachować równowagę między oderwaniem od świata i twórczą obecnością w świecie, między opcją eschatyczną powołania zakonnego a jej realizacją w czasie, między troską osobistą o świętość przy jednoczesnym zaangażowaniu się w ewangelizację świata robotniczego, dzieci i młodzieży oraz w pomoc potrzebującym.

Rozdział III jest w pewnej mierze rozwinięciem problematyki rozdziału II. Autorka z wielką wnikliwością omawia franciszkański ideał życia ukrytego, postawę zgodności z wolą Bożą, jedność życia kontemplacyjno-apostolskiego i apostolatu. Nie ulega wątpliwości, że do oryginalnych danych dzieła Matki Założycielki należą tutaj idee życia ukrytego i apostolstwo w środowisku robotniczym, które w Królestwie Polskim po 1864 r. stało się problemem z racji napływu ludzi ze wsi do miast i rozwijającego się przemysłu (s. 262). To prawda, że inspiratorem tego apostolstwa był o. Honorat, i to na trzy lata przed encykliką *Rerum novarum* Leona XIII (s. 264-265), ale bez Matki Godeckiej ta inspiracja mogła pozostać tylko nie zrealizowanym pragnieniem. Słusznie autorka rozprawy zauważyła, że dzieło o. Honorata i Matki Godeckiej było prekursorskie nie tylko na ziemiach polskich (s. 265). Warte podkreślenia jest też uwydatnienie kontemplacyjno-apostolskiego charakteru duchowości Zgromadzenia, jakkolwiek znawcy problemu mogliby oczekiwać odniesienia tej problematyki do koncepcji, życia kontemplacyjnego, czynnego i apostolskiego, tzw. *vita mixta*, ale być może zabrakło w tej kwestii danych źródłowych.

Rozdziały IV *Formacja zakonna* i V *Środki służące osiągnięciu doskonałości zakonnej* podejmują problematykę, która jest w zasadzie wspólna wszystkim Instytutom życia konsekrowanego, jakkolwiek w formacji na etapie aspirantury, postulatu, nowicjatu i formacji ciągłej w różny sposób mogą być rozkładane akcenty i stawiane wymagania, w zależności od reguły, czy konstytucji danego instytutu życia konsekrowanego. Te specyficzne elementy dla Zgromadzenia Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi zostały dobrze zauważone i wypunktowane. Pewne zastrzeżenie rodzi jednak

potraktowanie problematyki rad ewangelicznych. Wydaje się, że w rozdziale IV chodzi o formację do profesji i życia radami ewangelicznymi, natomiast merytoryczna zawartość tych rad winna zostać potraktowana, jak to już zostało zauważone, w rozdziale o istocie duchowości zakonnej. Być może autorka rozprawy chciała uniknąć pewnych powtórzeń i zdecydowała się na wybrane przez siebie potraktowanie podnoszonego tu zagadnienia.

O wielkiej dojrzałości naukowego traktowania wybranego tematu przez autorkę świadczy rozdział VI, zatytułowany *Próba oceny poglądów Anieli Godeckiej*. Zresztą ta zdolność widzenia życia, myśli i dzieła Matki Założycielki w kontekście wpływów, jakie na nią wywierały dzieła różnych epok, różne szkoły duchowości i różni autorzy oraz wybitne osobowości życia duchowego z o. Honoratem na czele, ujawniła się już w rozdziale I, i w tym sensie autorka musiała w rozdziale VI dokonać pewnych powtórzeń, oraz w toku prezentowania Jej myśli we wszystkich rozdziałach. Fakt ten podnosi wysoko erudycyjność autorki rozprawy i przekonuje o jej zdolności prowadzenia badań naukowych na wysokim poziomie, dzięki czemu potrafiła ukazać nie tylko wielkość.

Matki Założycielki, ale wskazać także na oryginalność i aktualność tej myśli. To prawda, że tzw. małość jest raczej zapożyczoną cechą z duchowości franciszkańskiej, ale w wydaniu Matki Anieli Róży Godeckiej cecha ta nabrała specyficznego zabarwienia. Do typowo oryginalnych cech, wskazujących na samo serce charyzmatu Zgromadzenia należy natomiast „robotniczość”, wyrażona w rozprawie w pojęciu apostołstwa wśród robotników fabrycznych i konieczność prowadzenia życia pracowniczego przez same siostry. Właśnie ta oryginalność stanowi i dziś, jak bardzo dobrze wykazuje to autorka rozprawy, o aktualności duchowości proponowanej przez Matkę Anielę Godecką nie tylko dla Zgromadzenia, ale i dla ludzi żyjących w świecie.

*Ks. Walerian Słomka*